



# O docenianiu twórczego pisania, czyli o wspierającej sile informacji zwrotnej

Agnieszka Wenda

Pisanie twórczych tekstów nie jest łatwe. Jest to umiejętność, którą wielu uczniów traktuje jako jedną z najtrudniejszych spośród zadań na lekcjach języka polskiego. Wymaga kreatywności, fantazji, wyobraźni, ale także wiedzy z dziedziny prawidłowej budowy zdań, kompozycji tekstu czy umiejętności logicznego myślenia. To wszystko sprawia, że istnieje duża grupa dzieci, która niechętnie lub z poważnymi wątpliwościami zabiera się do pisania swoich tekstów.

**Z** moich obserwacji wynika, że istnieją dwie kategorie „młodych autorów”, którzy zmagają się z pierwszymi próbami literackimi. Jedną z nich stanowią dzieci, które nie wierzą w swoje możliwości, mają wiele obaw związanych z powodzeniem swojego dzieła. Drugą stanowią uczniowie, którzy bez zahamowań przelewają całą swoją wyobraźnię na papier, ale nie zwracają przy tym w ogóle uwagi na uporządkowanie myśli czy spójność kompozycyjną tekstu. Każda z tych grup z równie wielkimi emocjami wyczekuje opinii dotyczącej wypracowania – tzn. oceny

postawionej przez nauczyciela. Nietrudno sobie wyobrazić, co się dzieje, kiedy ta ocena nie jest wymarzoną. Mimo poświęconego czasu, włożonego trudu, dokonania wielu wyborów – ocena „4” czy „3” jest dla ucznia po prostu przykra. Oczywiście jako nauczyciele możemy powiedzieć, że na początku, „na zachętę” warto po prostu stawiać same bardzo dobre oceny. Jednak jestem zdecydowanym przeciwnikiem takiego rozwiązania. Niesie ono ryzyko utrwalania błędnych nawyków u uczniów, braku świadomości dotyczącej koniecznych do rozwoju działań i w konsekwencji jedynie odsunięcia w czasie słabszych ocen za twórcze pisanie.

Co więc robić, aby doceniając wkład w napisaną pracę, pomóc uczniom zauważyć ich mocne strony, zbudować wiarę w siebie i jednocześnie wskazać im błędy, które powinni poprawić? Pozornie wydaje się to bardzo trudne, jednak z całą pewnością nie jest niemożliwe. Osobiście wierzę, że pomoc może tu wspierająca informacja zwrotna, którą stosuję zamiast ocen i w której siłę wierzę tym mocniej, im dłużej i częściej stosuję ją na co dzień w swojej pracy. Dzięki niej wiele razy byłam świadkiem uczniowskiego budowania wiary we własne możliwości i rozwijania u nich umiejętności twórczego pisania.

## Czym jest informacja zwrotna (IZ)?

Przede wszystkim chcę podkreślić, że prawdziwa informacja zwrotna (IZ) NIE JEST KOMENTARZEM do oceny. W powszechnej opinii dość często mylona jest bowiem z uzasadnieniem, jakie daje nauczyciel do wystawionego przez siebie stopnia. Takie uzasadnienie jest oczywiście ważne i potrzebne, ale nie stanowi rozwijającej informacji zwrotnej. Prawdziwa IZ w ogóle nie łączy się ze stopniem, zakłada natomiast rzeczywistą współpracę nauczyciela z uczniem i nie przewiduje przy tym kar za niedociągnięcia czy porażki. IZ towarzyszy uczniowi w procesie uczenia się, docenia jego starania i wspiera w tych obszarach, które są dla niego trudne.

W szkole przyzwyczailiśmy się do oceniania, które opiera się na ODEJMOWANIU. Jeżeli uczeń umie wszystko, otrzymuje piątkę, jeśli trochę mniej, zasłużył na czwórkę, jeśli jeszcze mniej – dostaje trójkę itd. Informacja zwrotna tymczasem ma wskazywać, co uczeń już umie i pomóc mu DODAĆ nowe umiejętności i wiedzę do tych, które już wcześniej posiadał.

Aby pomóc uczniowi prawidłowo wykonać otrzymane od nauczyciela zadanie, niezbędne są kryteria, z którymi będzie pracował na etapie opanowywania nowych i doskonalenia wcześniej zdobytych umiejętności. Powinny być one jasne i zrozumiałe dla każdego ucznia w klasie, aby stanowiły czytelną instrukcję do działania. Kryteria są tym lepsze, im bardziej dają możliwość samodzielnego sprawdzenia, czy wykonana przez ucznia praca spełnia wszystkie istotne założenia.

Przykładowe kryteria sukcesu dotyczące opowiadania dla ucznia klasy VI mogłyby wyglądać następująco:

- ✓ Wymyśl historię na podany temat.
- ✓ Pracę podziel na trzy części: wstęp, rozwinięcie i zakończenie.
- ✓ We wstępie umieść krótką prezentację bohatera i sytuacji.
- ✓ W rozwinięciu pamiętaj o chronologicznym (zgodnym z następstwem czasowym) opisie rozgrywających wydarzeń.
- ✓ Nie powtarzaj w bliskim sąsiedztwie tych samych wyrazów.
- ✓ W całym tekście stosuj jeden czas gramatyczny.
- ✓ W zakończeniu postaraj się pozamykać wszystkie opisane przez siebie wątki.
- ✓ Rozpoczynając wstęp, rozwinięcie i zakończenie, pamiętaj o akapitach.
- ✓ Zadbaj o poprawność gramatyczną, ortograficzną i interpunkcyjną.

Dzięki takim wskazówkom uczeń podczas pracy wie, na co ma zwrócić uwagę. Może też na koniec sprawdzić, czy zrealizował wszystkie założenia. Ciekawe jest to, że kryteria są swego rodzaju umową dotyczącą również nauczyciela, który będzie udzielał informacji zwrotnej. Wszystko, co umieści w swojej IZ nauczyciel, powinno odnosić się tylko do tych kryteriów, a wychodzenie poza nie byłoby co najmniej nieuczciwe. Powodowałoby zdezorientowanie ucznia, który nie wiedziałby, na co ma zwrócić uwagę w przyszłości i słusznie czułby się rozczarowany niedocenieniem zrealizowania omówionych wcześniej kryteriów.

Podsumowując, klasyczna IZ jest tekstem (ustnym lub pisemnym) składającym się z czterech elementów: docenienia tego, co uczeń zrobił zgodnie z kryteriami; określenia tego, co wymaga poprawy; opisanie, co należy zrobić, aby wskazane błędy poprawić, oraz pokazanie dalszego kierunku rozwoju.

## Poszczególne elementy informacji zwrotnej

### Po pierwsze – doceniaj

Moim zdaniem to najważniejsza część informacji zwrotnej. Pomaga określić mocne strony pracy ucznia, a jednocześnie stanowi podstawę motywowania go do dalszych działań.

Przy pracy nad tekstami, takimi jak opowiadania, szczególnie cenne jest docenianie wysiłków uczniów. Ostatnio, rozmawiając z jedną z nauczycielek, usłyszałam od niej zdanie: „To nad czym się skupiam, pracując z uczniem, to próba poprawienia rzeczy, które mu nie wychodzą. Raczej nie piszę mu przecież o tym, co już umie, bo nie warto na to marnować czasu”. Myślę, że taki pogląd reprezentuje wielu nauczycieli. Według tego stanowiska to, co uczeń już umie, nie jest warte naszej uwagi, bo jest oczywiste i nie warto na to poświęcać czasu. Jednak uważam zupełnie inaczej. Jeżeli nie powiemy komuś, co już robi dobrze, skąd będzie wiedział, co jest jego mocną stroną? To nam – nauczycielom – wydaje się, że nasi uczniowie wiedzą, że jest to dla nich również oczywiste, co dla nas. Jaką jednak mamy pewność, że tak rzeczywiście jest? Sądzę, że czasem jedno dobre słowo znaczy więcej niż kilkanaście ocen, które z upływem czasu idą w zapomnienie. Życzliwa postawa nauczyciela jest niezwykle cenna i trwa w pamięci uczniów dużo dłużej niż wystawiona ocena.

Tak więc kluczową sprawą jest tu docenienie. Nie należy go jednak mylić z chwaleniem! Wielu nauczycieli chwali swoich uczniów. Mówią: „brawo”, „świetna robota”, „pracuj tak dalej”, a za tymi słowami nie idzie nic, co wspierałoby zdolności uczniów. Co gorsza, często okazuje się, że tego rodzaju sformułowania nie przynoszą oczekiwanych efektów – nie mobilizują, ani też nie motywują uczniów. Jeżeli więc chcemy wspierać uczniów, traktujmy ich poważnie – jak partnerów, a nie jak dzieci do głaskania. Uczniowie nie potrzebują pustych pochwał, a KONKRETÓW związanych z ich rzeczywistymi umiejętnościami. Jeśli podoba nam się zakończenie opowiadania, powiedzmy to, jeśli chronologia zdarzeń – wskażmy to w informacji zwrotnej, a może ktoś dobrze wprowadza dialog – świetnie, nie zapominajmy mu o tym powiedzieć. Muszą być to konkretne informacje, tak żeby uczeń wiedział, co zrobić następnym razem, aby utrzymywać i rozwijać daną umiejętność.

Nie zapomnijmy przy tym powiązać docenianych elementów z podanymi wcześniej kryteriami sukcesu. Uczeń, który pracował

nad spójnością tekstu i dzieleniem go na akapity, będzie czuł się zdezorientowany, jeżeli docenimy go jedynie np. za kaligrafię, pomijając obszar, w którym dokonał się rzeczywisty postęp. Może to spowodować poczucie rozczarowania, a dodatkowo zapewne pojawi się uczucie niepewności dotyczące tego, nad czym uczeń powinien pracować następnym razem. Aby budować pozytywną motywację i dać szansę na wspólne – nauczyciela i ucznia – zdobywanie poczucia satysfakcji, warto ustalać kryteria sukcesu (idealnie, jeżeli jest to robione w partnerstwie z uczniami) i tylko do nich odnosić się, przekazując informację zwrotną.

### Po drugie – wskaż błędy możliwe do poprawy

Podczas studiów dowiedziałam się, że zadaniem każdego nauczyciela jest zaznaczyć w pracy pisemnej ucznia wszystkie zauważone błędy. Im dłużej jednak pracowałam, tym częściej ogarniały mnie wątpliwości. Praca „dobrego” ucznia była oddawana niemal czysta, bez zakreśleń, zaś praca ucznia o niższych możliwościach była cała pomazana przeze mnie czerwonym tuszem, często tak bardzo, że czerwone notatki przeważały nad niebieskimi, należącymi do ucznia. Zauważyłam, że uczniowie „słabsi”, widząc ten gąszcz czerwonych zapisków, rzadko analizowali je pod kątem merytorycznym. Prawdę mówiąc, NIGDY nie zdarzyło mi się być świadkiem tego, aby uczeń, który dostał tyle informacji o błędach, zamierzał je poprawić. Zwykle traktował je jak fakt, z którym zmuszony był się pogodzić (co im częściej się zdarzało, z tym większą łatwością mu przychodziło). Rodziło to we mnie frustrację związaną z przekonaniem, że moja praca idzie na marne. Co gorsza, często zdarzało

### 3 Wskazałeś błędy – pokaż, jak je poprawić

Wskazując błędy, powinniśmy jednocześnie pokazać uczniowi, jak ma je poprawić. Nie wystarczy notatka w stylu – „zajrzyj jeszcze raz do zeszytu” czy „sprawdź to w podręczniku”. Jeżeli pracowaliśmy wcześniej z podręcznikiem, nie odsyłajmy ucznia z powrotem w to samo miejsce. On już to czytał, zapoznał się z tymi zasadami, jednak być może nie poradził sobie z ich zrozumieniem. Powiedzmy mu zatem dokładnie, co może zrobić, aby uporać się ze swoimi błędami.

### 4 Nie ograniczaj – stwarzaj możliwości

Wskazówki do dalszego rozwoju są istotnym, choć dla wielu nauczycieli najbardziej problematycznym elementem informacji zwrotnej. Chcąc spełnić wszystkie kryteria czteroelementowej informacji zwrotnej, nauczyciele nie zawsze wiedzą, w jaki sposób udzielić wskazówki, która mogłaby się okazać przydatna w przyszłości. Tymczasem ważne jest to, aby pamiętać, że nie jest to element zawsze konieczny, choć oczywiście stanowi niezwykle cenne i pożądane dopełnienie IZ. W informacji zwrotnej zależy nam przede wszystkim na szczerości, realnym wsparciu i indywidualnym dopasowaniu jej do możliwości ucznia. Dlatego jeżeli ten element wydaje nam się w konkretnej sytuacji sztuczny, po prostu z niego zrezygnujmy. Nie chodzi tu przecież o to, aby „na siłę” dokleić jeszcze jedno zdanie do wypełnionej już wskazówkami informacji zwrotnej (co często przejawia się lakonicznym sformułowaniem typu: „W przyszłości pracuj ze słownikiem” albo „W przyszłości bądź bardziej skupiony”). Jest to na ogół dla ucznia mało konkretne i niezbyt zachęcające. Wskazówki do dalszego rozwoju są natomiast szczególnie wartościowe,

*Przede wszystkim chcę podkreślić, że prawdziwa informacja zwrotna (IZ) NIE JEST KOMENTARZEM do oceny. W powszechnej opinii dość często mylna jest bowiem z uzasadnieniem, jakie daje nauczyciel do wystawionego przez siebie stopnia.*

się, że prace tego ucznia zamiast stawać się coraz lepsze, z biegiem czasu stawały się coraz gorsze. Czasem wręcz kończyło się to zaprzestaniem jakichkolwiek prób pisania. Dzisiaj wiem, że jest to efekt demotywującej siły wskazywania nadmiaru błędów w pracy ucznia. Mając trudność z jakimś zadaniem, dużo gorzej jest nam się do niego zmotywować, jeżeli wiemy, że mamy do opanowania dziesiątki zagadnień. Jeżeli natomiast mamy zmierzyć się z jednym czy dwoma wyzwaniem, nasza wiara w powodzenie tego działania zdecydowanie wzrasta. Jako nauczyciele jesteśmy wręcz zobowiązani do wybrania dla ucznia tych elementów, nad którymi jest on w stanie popracować. Jest to zbieżne z koncepcją Lwa Wygotskiego dotyczącą „strefy najbliższego rozwoju”<sup>1</sup>. Według Wygotskiego możliwy do poznania przez dziecko jest tylko ten obszar, który jest dostępny dla jego możliwości. Zadania stawiane dziecku powinny być możliwe do osiągnięcia, choć jednocześnie także powinny być wyzwaniem i umożliwiać rozwój. Nie uczymy małego dziecka jazdy na rowerze w momencie, gdy jeszcze nie umie chodzić. Tak samo jest z opowiadaniem – uczeń powinien pracować etapowo, np. najpierw nad wstępem lub kompozycją, może także zacząć od pracy nad logicznym powiązaniem zdań itp. Ewentualności jest wiele. Po naszej stronie leży to, aby ocenić, które przestrzenie wybrać, aby wspólnie z naszym uczniem pracować nad ich rozwojem.

gdy praca ucznia jest dobra i rzeczywiście można dać mu cenne rady na przyszłość. W związku z powyższym przyznam szczerze, że rzadko udzielam takich wskazówek uczniom, którzy mają wiele błędów do poprawy. Uważam, że warto, aby skupili się nad tym, co mają zrobić tu i teraz. Tym zaś, który już nieźle radzą sobie z zaproponowanymi na lekcji kryteriami, staram się udzielać wskazówek do dalszego rozwoju, ponieważ mogą okazać się bardzo przydatne.

### Jak często udzielać informacji zwrotnej?

Nie ma tu żadnej górnej ani dolnej granicy. Wierzę, że należy robić to tak często, jak się tylko da. Oczywiście zdaję sobie sprawę z tego, że podstawową trudnością jest czasochłonność tego działania, traktuję je jednak jako inwestycję – przede wszystkim w nasze wspólne efekty nauczania i uczenia. Udzielając informacji zwrotnej trzydziestu uczniom z danej klasy, trzeba się liczyć z tym, że będzie to zabierało więcej czasu niż wystawienie samej oceny. Myślę jednak, że oceniając opowiadania, nikt z nas nie wystawia jedynie ocen. Staramy się je uzasadnić, dołączając do oceny uzasadnienie w postaci komentarza. Rozwijająca informacja zwrotna zabiera dokładnie tyle samo czasu, ile rzetelny komentarz, a zważywszy na cztery opisane

Tabela 1.

Kryteria sukcesu	Tak/Nie	Jak poprawić
Napisz opowiadanie o śmiesznej historii, jaka wydarzyła się lub mogłaby się wydarzyć w twojej szkole	T	
Nadaj mu tytuł	T	
W opowiadaniu umieść dialog	T	
Pamiętaj o wstępie, rozwinięciu i zakończeniu, które będziesz rozpoczynać od akapitów	T/N	Rozwiń wstęp opowiadania. Warto już na początku napisać, kiedy i gdzie (podczas jakiej lekcji) miały miejsce opisywane wydarzenia. Wstaw akapity za każdym razem, kiedy zaczynasz nową myśl oraz na początku wstępu, rozwinięcia i zakończenia
Pisząc pracę, zwracaj uwagę na jej spójną kompozycję – każde zdanie ma wynikać z poprzedniego	T	
Pamiętaj o poprawności zdań (unikaj powtórzeń, zbyt długich zdań itp.)	T/N	Staraj się nie używać tak często słowa „pani” – możesz je zastąpić innym słowem, np. „nauczycielka” lub „polonistka”
Staraj się nie popełniać błędów ortograficznych i interpunkcyjnych	T	

wcześniej elementy, stanowi dużo większą wartość dla ucznia niż tylko sam opis do oceny.

Aby sprawniej przygotowywać informacje zwrotne, można stosować ich uproszczone formy, których jest bardzo wiele. Przykładowo, mogą to być: uwagi na marginesie, funkcja recenzji w programie Word, notatki sporządzane przy kryteriach sukcesu, zapis każdego z elementów IZ w różnych kolorach bezpośrednio na tekście, technika dwóch gwiazd i życzenia lub IZ w formie tabeli. O wielu z tych sposobów można poczytać na stronie Centrum Edukacji Obywatelskiej<sup>2</sup>. Szczególnie polecam książkę Danuty Sterny *Uczę (się) w szkole*, którą można z tej strony pobrać w całości<sup>3</sup>. Ja osobiście przy ćwiczeniach i krótszych tekstach szczególnie często wykorzystuję dwa ostatnie sposoby, postaram się więc dokładnie je opisać.

### Technika dwóch gwiazd i życzenia

Jest to uproszczona informacja zwrotna. W tej technice, zamiast odniesienia do wszystkich kryteriów sukcesu, wybieramy spośród nich tylko dwa elementy, które w największym stopniu zasługują na docenienie. Dodatkowo wskazujemy element, który w pierwszej kolejności powinien zostać poprawiony.

### Tabela

Kryteria sukcesu dla danej pracy umieszczone są w pierwszej kolumnie tabeli. Druga kolumna zawiera informację o tym, czy w pracy ucznia ww. kryteria zostały zrealizowane (mogą to być np. plusy i minusy albo literki T i N, oznaczające „tak” i „nie”). Trzecia kolumna obejmuje informacje na temat tego, w jaki sposób poprawić niezrealizowane kryteria.

### Przykłady różnych IZ

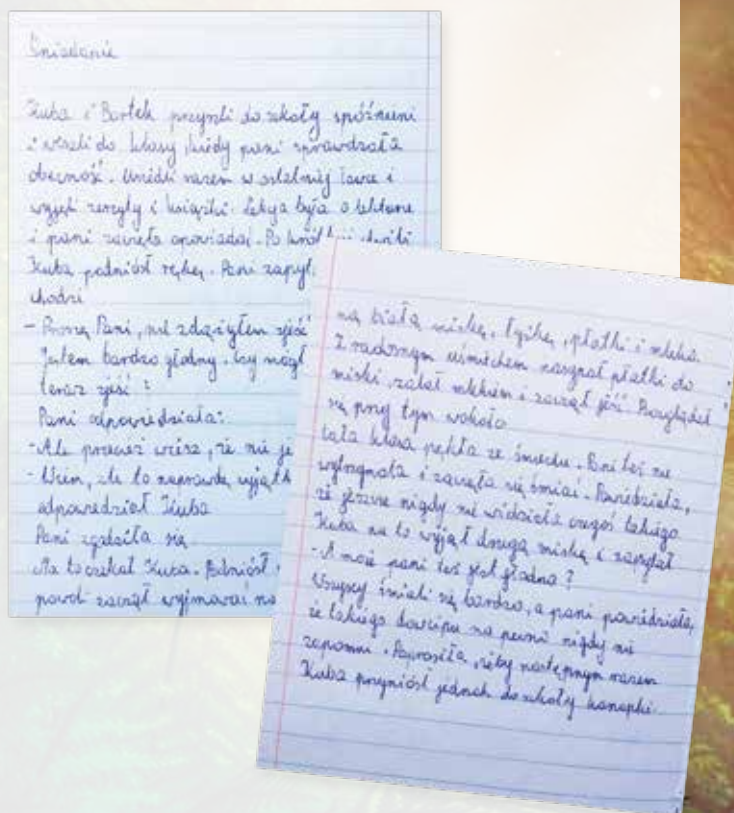
Poniżej zamieszczam przykładową pracę uczennicy klasy VI, Oli, która napisała opowiadanie zgodne z poniższymi kryteriami:

#### Kryteria sukcesu:

- Napisz opowiadanie o zabawnej historii, jaka wydarzyła się lub mogłaby się wydarzyć w twojej szkole.
- Nadaj mu tytuł.
- W opowiadaniu umieść dialog.
- Pamiętaj o wstępie, rozwinięciu i zakończeniu, w które będziesz rozpoczynać od akapitów.
- Pisząc pracę, zwracaj uwagę na jej spójną kompozycję – każde następane zdanie ma wynikać z poprzedniego.

- Pamiętaj o poprawności zdań (unikaj powtórzeń, zbyt długich zdań itp.).
- Staraj się nie popełniać błędów ortograficznych i interpunkcyjnych.

#### Praca uczennicy



#### Informacja zwrotna w postaci tzw. listu

Oli!

Twoje opowiadanie jest ciekawe i związane z tematem. Gratuluję. Czytałam je, szczerze się śmiejąc i wspominając wydarzenia z naszej lekcji. Doceniam, że nie zapomniałaś umieścić w nim prawidłowo zapisanego dialogu, a także że nadałaś tytuł związany z treścią opisywanej historii.

*Cenne jest, że skonstruowałaś świetne rozwinięcie opowiadania. Jest w nim wiele wydarzeń, które wynikają z siebie nawzajem. To, co poleciłabym Ci poprawić, to rozwinięcie wstępu. Już na początku warto napisać, jaka to była lekcja, kiedy i gdzie się to działo. Zapomniałaś także o podziale na akapity. Popraw to, wstawiając je za każdym razem, kiedy zaczynasz nową myśl oraz na początku wstępu, rozwinięcia i zakończenia. Staraj się również nie używać tak często słowa „pani” – możesz je zastąpić innym słowem, np. „nauczycielka” lub „polonistka”.*

*W przyszłości pomyśl o tym, aby Twoje opowiadania stawały się coraz dłuższe, ponieważ naprawdę bardzo przyjemnie się je czyta :)*

#### **Dwie gwiazdy i życzenie**

- ★ Świetne rozwinięcie – dużo wydarzeń.
- ★ Zdania logicznie uporządkowane – wszystkie wynikają z siebie.
- Ż – Rozbuduj wstęp do pracy – warto umieścić w nim więcej informacji pozwalających określić miejsce, czas i bohaterów wydarzeń.

*W przyszłości pomyśl o tym, aby Twoje opowiadania stawały się coraz dłuższe, ponieważ naprawdę bardzo przyjemnie się je czyta :)*

## Dlaczego warto odchodzić od stopni na rzecz przekazywania uczniom informacji zwrotnej?

Jestem nauczycielem z niemal dwudziestoletnim stażem. Nigdy nie zapomnę miny dzieci, kiedy pierwszy raz podsunęłam im zamiast oceny napisaną przeze mnie informację zwrotną. Reakcją było najpierw zdziwienie, potem zainteresowanie, a później nieśmiało wypowiedzi w stylu: „To jest naprawdę fajne, dużo się z takiej informacji dowiedziałem”. Te same dzieci kilka miesięcy później zrobiły mi jeden z najpiękniejszych prezentów, jaki uczniowie mogą zrobić swojemu nauczycielowi. Mieliśmy w tym dniu dwie lekcje języka polskiego, podczas których zadaniem było napisanie pierwszej w ich życiu rozprawki. Uczniowie wiedzieli, że dostaną za nią tylko informację zwrotną – orientowali się też dokładnie, czym ona jest i jak można z niej korzystać. Opracowaliśmy wspólnie kryteria sukcesu, możliwe tezy i kilka przykładowych argumentów. Wszyscy zabrali się do pracy i... wtedy właśnie zadzwonił dzwonek rozpoczynający piętnastominutową przerwę. To chwila, w której najczęściej wszyscy uczniowie rzucają się do drzwi. Tym razem było jednak inaczej. Nikt nie wstał, każdy chciał zostać, żeby jeszcze w tym samym dniu oddać zeszyt ze swoją pracą. Byłam zaskoczona, ale jednocześnie szczęśliwa. Wtedy właśnie doświadczyłam prawdziwej siły informacji zwrotnej i wspólnego podążania z nauczycielem do jednego celu. Później jeszcze wiele razy miałam okazję przekonać się, jak ważna jest informacja zwrotna udzielana uczniom ZAMIĄST oceny.

Dość powszechnie uważa się, że oceny mobilizują uczniów do nauki. Jeśli nawet choć w części można się z tym zgodzić, jest to motywacja zewnętrzna, która w odróżnieniu od motywacji wewnętrznej jest krótkotrwała. Danuta Sterna w swojej książce *Uczę się uczyć* poświęca temu zagadnieniu sporo miejsca, powołując się na badania Daniela H. Pinka<sup>4</sup>. Autorka pisze, że efekt motywowania uczniów poprzez oceny zmniejsza długoterminową motywację do nauki i zdobywania wiedzy. Uczniowie uczą się wówczas dla stopni, a nie dla wiedzy. Co gorsza, system ocen

jest już tak zakorzeniony w edukacji, że trudno z niego zrezygnować. Zdobywanie ocen można porównać do uzależnienia, które staje się celem samym w sobie, niszcząc zupełnie idee świadomego procesu uczenia się uczniów<sup>5</sup>.

Ponadto, co sama obserwuję na co dzień w szkole, oceny napędzają rywalizację. Prawdziwym sukcesem staje się nie samo otrzymanie piątki, ale to, aby dostać ją jako jedyną wysoką ocenę w klasie. W ten sposób już na tak wczesnym etapie dzieci rozpoczynają wielki wyścig, który nigdy się nie kończy. Przykro to powiedzieć, ale wierząc w siłę klasycznych ocen, my sami nakreślamy to *perpetuum mobile*, którego później niejesteśmy w stanie zatrzymać. Tymczasem wiele badań świadczy dziś o tym, że w dziedzinie motywacji zdecydowaną przewagę nad rywalizacją ma współpraca. Informacja zwrotna jest dowodem na to, że możliwa jest współpraca nauczyciela i ucznia w świadomym dążeniu do celu. Aby stosowanie tej informacji stało się możliwe, potrzebna jest wiara nauczyciela w to, że może ona pomóc obu stronom.

Pracując z IŻ, wiele razy spotykam się z prośbą o podanie oceny, jaką uczeń otrzymałby za tę czy inną pracę. Rozumiem to, ale staram się być w tej sprawie konsekwentna. Czy sportowiec, który przygotowuje się do zawodów, codziennie podczas treningów dowiaduje się, które miejsce zająłby na podium? Czy raczej wspólnie z trenerem pracuje nad tym, aby jego forma była z każdym dniem coraz lepsza? Co jest cenniejsze – dzisiejszy wynik czy sposób, w jaki można ten wynik polepszyć? Oczywiście nie możemy odciąć się zupełnie od ocen. Wymagają od nas tego przepisy. Stosujemy je jako podsumowanie pewnego etapu. Wracając do analogii sportowej, ocenę można porównać do startu w zawodach, który kończy długi etap przygotowań. Zawsze, kiedy uczeń ma otrzymać ocenę sumującą, jest o tym dokładnie poinformowany, tak jak sportowiec doskonale wie, kiedy rozpoczną się zawody, a skończy etap treningu. Byłoby idealnie, gdyby nasi uczniowie mieli świadomość, że chcemy im pomóc w opanowaniu konkretnej umiejętności, że nie uczymy ich po to, aby osiągnęli wysokie oceny, że nie one są tu celem naszych działań. Uważam, że stosując informację zwrotną, mamy szansę zmieniać myślenie o uczeniu się i pokazywać, że jego efektem nie ma być ocena, a rzeczywista wiedza oraz umiejętności, jakie mogą osiągnąć uczniowie. ■

#### **Agnieszka Wenda**

Absolwentka filologii polskiej Uniwersytetu Warmińskiego-Mazurskiego, czynny nauczyciel, a także trener i coach edukacji, wieloletni współpracownik Centrum Edukacji Obywatelskiej. Współpracując z CEO prowadzi kursy i szkolenia z oceniania kształtującego, informacji zwrotnej, celów i kryteriów lekcji oraz współpracy z rodzicami. Mentor kursów Nauczycielskiej Akademii Internetowej w dziedzinie dobrej lekcji, metod aktywizujących oraz oceniania kształtującego. Asystent wielu szkół na terenie Polski, wykładowca Akademii Liderów Oświaty. Autorka poradnika dla nauczycieli „OK zeszyt”.

### **Przypisy:**

- <sup>1</sup> por. L.S. Wygotski, *Narzędzie i znak w rozwoju dziecka*, Warszawa 2006.
- <sup>2</sup> <https://ok.ceo.org.pl/strategie-ok>
- <sup>3</sup> [https://glowna.ceo.org.pl/sites/default/files/ucze-sie-w-szkole\\_danuta\\_sterna.pdf](https://glowna.ceo.org.pl/sites/default/files/ucze-sie-w-szkole_danuta_sterna.pdf)
- <sup>4</sup> badania opisane w książce D. H. Pink, *Drive. Kompletnie nowe spojrzenie na motywację*, Warszawa 2011.
- <sup>5</sup> por. D. Sterna, *Uczę się uczyć. Ocenianie kształtujące w praktyce*, Warszawa 2016.